

62447

8, XI, 20

Warszawa, Chmielna 29-2.

W

byłem a generała
dwie razy - nie pamiętam
ostatkiem bilet
a. a. Jędrzejko
1871

Ekscelencjo
Panie Marszałku.

Bezgranicznej niesprawiedliwości upraszam postawić po-
życzenie.

Opieram już instancje szuka jakiejś wstawi, czy przestępstwa
jakiegoś mego w sprawie Grodna. Każda z nich wydaje opt-
nję nie tylko nieoskarżającą, lecz udziela miie uznania,
a sprawa nie kończy się i przesyła się wstawi dalej i dalej.

Jestem mieszkać, będąc wyrzucanym na bruk Warszawski, żyję na
cztery domy: (jedna córka w szpitalu - chora na gruźlicę, brat
wstawi do kopalnic, druga w sanatorium na Pomorzu, żona z
wnukiem w najwstawi biedzie w Łodzi), syn - jedynak na froncie
u Żeligowskiego, a ja tutaj w nędzy.

Jadłem w taniej zarkuchni - 4 marki obiad.

Z dyktanda Pracy polskiej, z D-cy frontu, z D-cy Droggi
wyszędtem na nędzasa!

Na co - za jaką wstawi?!

Przecież Bóg i siadano - całe otoczenie, wtedy, że bronitem się
do upadłego, że gdy przedpole było stracone, to od godziny 13⁰⁰ do
wieczora toczyły się krwawe walki na ulicach Grodna.

Nie kryłem się, siedziałem na ulicy przed sztabem, pod ogniem
szrapnelowym i karabinowym, bo tego wymagała sytuacja;
Generał Polski krył się nie może!

PLISUDSK
INSTITUTE
ARCHIVES
NEW YORK

PLISUDSK
INSTITUTE
ARCHIVES
NEW YORK

211
St

Odszedłem z miasta pieszko ostatkiem z kilku oficerami sztabu
i to tylko wtedy, kiedy wyczerpanem wszystkie środki obrony,
kiedy całe miasto było w ręku wroga, kiedy wycopałem czołgi
i obradziłem lewy brzeg Niemna, a sam pozostawałem ze
sztabem i kilkusetem żołnierzami na dachach u bolszewików.

Bo chciałem tam zostać zupełnie, bo wstyd i hańba wsta-
ty nad biedną Ojczyznę.

Wyczerpięto mnie przemogą.

Odszedłem - prawda, - to jeden, jedyny zarzut!

Lece jeżeli to wina, to zmyśłem ją stokrotnie, gdyż ordery
długo (aż do oddania grupy Smer: Witkowskiemu) nie puściłem
ani na krok bolszewickie wojska po za Niemnem, trzymałem
mocno lewą skrajność całego frontu, nie zważając na to, że
ropanie się wojsk było, niestety, z przeróżną szybkością.

Strajk Grodno - Warszawa przykryłem - Jedannu nie było.

Panie Marszałku, Wodzu, Ziomku - przedstawicieli!

Stan mój moralny i materialny jest oropny.

Przeżeny podkomendny

Adam Norzicki

Smer - podporucznik.

GAŁĘZIE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz. 62447, dnia 20/XII 1920r.

zadpoc. Wydział